



RYNEK SZTUKI

I KWARTAŁ 2010

⟨ Izabela Jabłońska • Nwai Dom Maklerski ⟩

Zastrzeżenia

Niniejszy materiał nie stanowi podstawy do uznania jego adresatów klientami Nwai Domu Maklerskiego, ze względu na fakt jego otrzymania, oraz nie stanowi podstawy do zawarcia umowy lub powstania zobowiązania. Żaden z zapisów w niniejszym materiale nie stanowi porady inwestycyjnej, prawnej ani podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakkolwiek inwestycja lub strategia jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Informacje i opinie zawarte w niniejszym materiale mogą się zmienić bez konieczności poinformowania o tym fakcie. Niniejszy materiał został opracowany wyłącznie w celu informacyjnym i nie może być traktowany jako oferta lub rekomendacja do zawierania jakichkolwiek transakcji. Informacje zawarte w materiale pochodzą z ogólnie dostępnych, wiarygodnych źródeł, jednak Nwai Dom Maklerski nie może zagwarantować ich dokładności i kompletności. Nwai Dom Maklerski nie ponosi odpowiedzialności za skutki decyzji podjętych na podstawie informacji zawartych w niniejszym materiale. Materiał może być wykorzystywany do opracowań własnych pod warunkiem powołania się na źródło. Uważa się, że każdy kto przyjmuje lub wyraża zgodę na przekazanie mu tego materiału wyraża zgodę na treść powyższych zastrzeżeń.



Aleje Ujazdowskie 41
00-540 Warszawa
www.nwai.pl

- Nastroje międzynarodowego rynku sztuki na początku nowego roku zbadała w styczniu agencja Bloomberg. Ankieta objęto 20 specjalistów rynku, którym postawiono niełatwe zadanie zdiagnozowania kondycji branży po nerwowym roku 2009. Respondenci zgodni byli, że kryzysowi finansowemu oparły się prace najlepsze, o ponadczasowej wartości artystycznej. Rok 2010 ma pogłębić polaryzację między artystami i pracami wybitnymi, których ceny mogą - według Philipa Hoffmana, szefa londyńskiego Fine Art Fund - wzrosnąć w skali roku nawet o 20-30%, a bardziej przeciętną ofertą, której ceny raczej nie zmieniają się.
- Rezultaty aukcji w światowych stolicach sztuki potwierdzają wyniki ankiety Bloomburga. O prace wybitne, z dobrze udokumentowanym pochodzeniem rozgrywają się prawdziwe bitwy. 3 lutego na londyńskiej aukcji Sotheby's padł nowy rekord aukcyjny – rzeźbę Alberto Giacomettiego *L'Homme Qui Marche I* (Kroczący człowiek I) sprzedano po ośmiominutowej licytacji za ponad 65 mln funtów (104,3 mln dolarów). Cena uzyskana kilkakrotnie przekroczyła estymatę domu aukcyjnego wyznaczoną na poziomie 12-18 mln funtów. Licytowana praca to jeden z dziesięciu istniejących odlewów tej powstałej w 1960 r. rzeźby. Po raz pierwszy w historii światowy rekord aukcyjny ustanowiony więc został przez pracę w edycji, nie zaś unikatowy obraz (poprzednim rekordzistą był portret autorstwa Pabla Picassa *Chłopiec z fajką* sprzedany w maju 2004 r. za 104,2 mln dolarów). *Kroczący człowiek I* należał przez ostatnie trzydzieści lat do korporacyjnej kolekcji Dresdner Banku AG, przejętego w 2009 r. przez Commerzbank AG, również szczytujący się pokazną kolekcją. W ramach reorganizacji połączonych zbiorów część prac postanowiono przekazać w depozyty muzealne lub wystawić na sprzedaż. Sukces aukcyjny rzeźby Giacomettiego to spektakularny przypadek trafionej inwestycji, ale też przykład symbiozy między światem biznesu a instytucjami kultury - część dochodów ze sprzedaży rzeźby fundacja Commerzbanku przekaże na wsparcie niemieckich muzeów.
- Kilka dni później, znowu w londyńskim Sotheby's, ustanowiono rekord aukcyjny za pracę polskiego artysty. Równowartość 3,3 mln złotych uzyskano za zespół trzech prac Romana Opałki (ur. 1931) z cyklu „1965/1-infinity”. Prace stanowią część jednego z najgłośniejszych projektów sztuki konceptualnej – poczynając od 1965 r. artysta pokrywa płótna rzędami kolejnych liczb, dopełniając proces dokumentacją fotograficzną i dźwiękową. Obrazy liczone wystawione przez Sotheby's powstały kolejno po sobie i prawdopodobnie przyczyniło się to do uzyskanej ceny – zazwyczaj prace Opałki pojawiają się na aukcjach pojedynczo. Kolejnym atutem prac była ich doskonała proveniencja – pochodziły z wybitnej niemieckiej kolekcji Lenz Schönberg – przemysłanego, świetnie zachowanego i udokumentowanego zbioru. 49 prac z tej kolekcji wystawionych 10 lutego przez Sotheby's ustanowiło 19 nowych rekordów dla prac poszczególnych artystów.
- Słaba oferta polskich domów aukcyjnych wskazuje na pogłębiający się kryzys podaży. Wybitnych propozycji było w mijającym kwartale niewiele. Piękny obraz Jacka Malczewskiego *Zauroczenie*, eksponowany niedawno w warszawskim Muzeum Narodowym, sprzedano za 530.000 zł (Agra Art, 21.03, wyw. 450.000 zł). Klienci docenili interesujące prace na papierze – akwarela *Główka dziewczynki* Juliana Fałata dolicytowana została do 95.000 zł przy cenie wywoławczej 29.000 zł (Rempex, 24.02), a szkic ołówkiem *Batory* pod Pskowem Jana Matejki osiągnął cenę 34.000 zł przy wywołaniu 8.000 zł (Agra Art, 21.03).